

Wyrok z dnia 24 czerwca 2004 r., III CK 107/03

Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiada na podstawie art. 298 k.h. (obecnie art. 299 k.s.h.), gdy wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia ze względu na niepodjęcie w stosownym czasie egzekucji przeciwko spółce, choć egzekucja była możliwa.

Sędzia SN Marek Sychowicz (przewodniczący)

Sędzia SN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

Sędzia SN Iwona Koper

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w K. przeciwko Agnieszce B. i Jolancie T. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 24 czerwca 2004 r. na rozprawie kasacji pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 kwietnia 2002 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sad Apelacyjny oddalił apelację pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 26 października 2001 r., którym zasądzono od nich solidarnie na rzecz powoda Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w K. kwotę 60 817,39 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 1998 r. oraz od pozwanej Jolanty T. na rzecz strony powodowej kwotę 17 517,01 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 1998 r.

Pozwane były członkami zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością działającej pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowe "A.F." z siedzibą w K. od chwili wpisania tej spółki do rejestru handlowego, tj. od dnia 28 marca 1989 r. Agnieszkę B. odwołano z funkcji członka zarządu uchwałą zgromadzenia wspólników z dnia 24 lutego 1992 r i wykreślono ją z rejestru handlowego na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 28 lutego 1992 r.

Od początku 1991 r. wspomniana spółka, w związku z wstrzymaniem płatności przez jej głównego kontrahenta, zaczęła mieć kłopoty finansowe. Zaprzestała odprowadzać składki na ubezpieczenie społeczne, a od dnia 22 lutego 1991 r. nie płaciła swoich należności na rzecz Spółdzielni "R." za czynsz dzierżawny, prąd i wywóz nieczystości. Od lutego 1991 r. spółka nie płaciła podatku od wynagrodzeń na rzecz Urzędu Skarbowego w J., a od listopada zaczęła ograniczać zatrudnienie. Sporządzony w dniu 28 lutego 1992 r. bilans spółki za rok 1991 wykazał stratę w wysokości 53 500 zł. Z bilansu wynikało m.in., że zobowiązania spółki znacznie przekroczyły jej aktywa. W tej sytuacji dyrektor spółki złożył wniosek o ogłoszenia upadłości, która została ogłoszona postanowieniem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 21 maja 1992 r. Wyznaczony syndyk masy upadłości nie sporządził protokołu przejścia majątku upadłej spółki ani bilansu na dzień objęcia jej majątku. W lipcu 1992 r. mąż pozwanej Jolanty T. wywiózł z pomieszczeń spółki wszystkie maszyny służące do produkcji oraz sprzęt biurowy.

Powód jeszcze przed ogłoszeniem upadłości dokonał w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym zajęcia rachunku bankowego spółki w celu wyegzekwowania wierzytelności z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne. Już po ogłoszeniu upadłości, w dniu 25 czerwca 1994 r., bank zwrócił powodowi tytuły egzekucyjne ze względu na brak środków pieniężnych na rachunku dłużnika. W trakcie postępowania upadłościowego okazało się, że majątek spółki, który wszedł do masy upadłości, ma znikomą wartość. Z tego względu postanowieniem z dnia 23 kwietnia 1997 r. postępowanie upadłościowe zostało umorzone.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy, a następnie Sąd Apelacyjny uznały, że roszczenie powoda oparte na art. 298 k.h. (obecnie art. 299 k.s.h.) jest zasadne. Pozwane nie zakwestionowały istnienia ani wysokości wierzytelności powoda wobec spółki z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, należało jedynie pomniejszyć wielkość skapitalizowanych odsetek z tytułu opóźnienia ze względu na trzyletni termin przedawnienia, które należą się tylko za okres od dnia 28 kwietnia 1995 r. Egzekucja dotycząca tych wierzytelności okazała się bezskuteczna, gdyż strona powodowa prowadziła administracyjne postępowanie, które zakończyło się zwrotem tytułów egzekucyjnych, a postępowanie upadłościowe umorzono z powodu braku środków, co niewątpliwie jest dowodem świadczącym o bezskuteczności egzekucji wobec spółki, w rozumieniu art. 298 k.s.h.

W rozpoznawanej sprawie nie zachodzą okoliczności uwalniające pozwane od odpowiedzialności. Ciężar dowodu w zakresie tych okoliczności spoczywa na pozwanych, nie wykazały one jednak, aby zaistniała chociaż jedna z okoliczności wymienionych w art. 298 k.h. (...)

Jako niezasadny oceniły Sądy zarzut pozwanych przedawnienia roszczeń powoda. Sąd Apelacyjny podkreślił, że ocena tego zarzutu wiąże się z przesądzeniem charakteru odpowiedzialności z art. 298 k.h. Wskazując, że problem ten w orzecznictwie i doktrynie jest sporny, Sąd Apelacyjny opowiedział się za stanowiskiem, wielokrotnie potwierdzanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, iż jest to odpowiedzialność członków zarządu wobec jej wierzyciela za szkodę spowodowaną niewypłacalnością spółki. Sformułowanie przepisu art. 298 k.h. wskazuje, że przewidziana w nim odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma samoistną podstawę i powstaje z mocy prawa jako swoiste zabezpieczenie długów spółki. Powołany przepis nie daje też, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podstaw do uznania, że roszczenie wierzyciela wobec członków zarządu jest tożsame z jego roszczeniem wobec spółki.

Przyjmując taką ocenę charakteru odpowiedzialności z art. 298 k.h., Sąd Apelacyjny uznał, że pozwane nie mogą bronić się zarzutem przedawnienia roszczeń z tytułu należności za składki z ubezpieczeń społecznych, opartym na art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jedn. tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.). Roszczenie w stosunku do członków zarządu, oparte na art. 298 k.h., powstaje bowiem z chwilą bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce i jest odrębne od tego, które przysługiwało wierzycielowi przeciwko spółce. Powód dowiedział się wprawdzie o nieskuteczności egzekucji administracyjnej już w 1994 r., lecz zgodnie z art. 63 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm. – dalej: "Pr.upadł.") wszczęcie postępowania upadłościowego spowodowało umorzenie z mocy prawa egzekucji skierowanej do majątku upadłego. W tej sytuacji powiadomienie o bezskuteczności zajęcia rachunku bankowego spółki nie może być traktowane jako bezskuteczność egzekucji w rozumieniu art. 298 k.h., która umożliwiła dochodzenie roszczeń w stosunku do członków zarządu. W rozpoznawanej sprawie o bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce można

mówić od chwili umorzenia postępowania upadłościowego, dopiero więc z tą chwilą roszczenie powoda stało się wymagalne.

Sąd Apelacyjny podkreślił również, że zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie zwalnia członków zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki w zakresie odsetek naliczanych od wymagalnych kwot. Z art. 33 § 1 Pr.upadł. wynika jedynie, że wierzycielowi nie należą się odsetki od dnia ogłoszenia upadłości, gdy dochodzi ich zaspokojenia z masy upadłości, natomiast odsetki te biegną w stosunku do upadłego.

Kasacje od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosły obie pozwane. Pozwana Agnieszka B. zarzuciła naruszenia prawa materialnego i prawa procesowego. Naruszenie prawa materialnego, zdaniem skarżącej, polega na obrazie art. 63 Pr.upadł. w związku z art. 49 ustawy z dnia 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych (jedn. tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 108, poz. 486 ze zm. – dalej: "u.z.p.") oraz w związku z § 1 pkt 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 lutego 1989 r. w sprawie rozciągnięcia przepisów ustawy o zobowiązaniach podatkowych na niektóre rodzaje świadczeń pieniężnych oraz określenie właściwości organów podatkowych w zakresie umarzania zaległości podatkowych (Dz.U. Nr 6, poz. 40) i art. 5 ustawy z dnia 31 lipca 1997 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 117, poz. 751, poz. 751), a także art. 442 § 1 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c. Ponadto skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 298 § 2 k.h. przez niedostatecznie wnikliwe rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzącego do nie rozpoznania istoty sprawy.

Pozwana Jolanta T. zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 442 § 1 przez przyjęcie, że termin rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczenia powoda w stosunku do pozwanej przypada na chwilę umorzenia postępowania upadłościowego prowadzonego wobec spółki, nie zaś na czas dowiedzenia się przez stronę powodową o szkodzie co miało miejsce w dniu, w którym bank zwrócił stronie powodowej tytuły egzekucyjne, z powodu niewypłacalności spółki. Skarżąca zarzuciła również naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie w sprawie wyroku wewnątrznie sprzecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 63 Pr.upadł. w związku z art. 5 ustawy nowelizującej Prawo upadłościowe z dnia 31 lipca 1997 r. i art. 49 u.z.p. oraz § 1 pkt 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 lutego 1989 r. w sprawie rozciągnięcia przepisów ustawy o zobowiązaniach podatkowych na niektóre rodzaje świadczeń pieniężnych oraz określenie właściwości organów podatkowych w zakresie umarzania zaległości podatkowych. Trafnie skarżąca zwróciła uwagę, że zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 31 lipca 1997 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 117, poz. 751) jej przepisy stosuje się do spraw, w których postanowienie o ogłoszeniu upadłości zostało wydane po dniu jej wejścia w życie, tj. po dniu 3 stycznia 1998 r. W rozpoznawanej sprawie postanowienie o ogłoszeniu upadłości zostało wydane w dniu 21 maja 1992 r., bez wątpienia, do oceny upadłości spółki, w której zarządzie były pozwane, należy więc stosować art. 63 Pr.upadł. w brzmieniu sprzed dnia 3 stycznia 1989 r. Przepis ten stanowił, że postępowanie egzekucyjne wszczęte przed ogłoszeniem upadłości przeciwko upadłemu w poszukiwaniu jego długu osobistego, niezabezpieczonego hipoteką, w rejestrze, zastawem ani prawem zatrzymania, będzie zawieszane z ogłoszeniem upadłości i umorzone z mocy prawa po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Z tak sformułowanego przepisu wynikał wniosek, powszechnie akceptowany w orzecznictwie i doktrynie, że wskazane skutki nie dotyczyły egzekucji wierzytelności zabezpieczonej zastawem.

Jak wynikało z art. 23 ust.1 u.z.p., Skarbowi Państwa z tytułu zobowiązań podatkowych przysługiwało ustawowe prawo zastawu na ruchomościach i prawach zbywalnych osoby zobowiązanej do uiszczenia podatku, natomiast art. 49 wspomnianej ustawy przewidywał, że Skarbowi Państwa z tytułu zobowiązań podatkowych przysługuje ustawowe prawo zastawu na wszystkich przedmiotach służących podatnikowi do wykonywania działalności zarobkowej, niezależnie od tego, czyją własność przedmioty te stanowiły. Taki zastaw powstawał z mocy samego prawa bez konieczności dokonywania wpisu w rejestrze.

Na podstawie § 1 pkt 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 lutego 1989 r. w sprawie rozciągnięcia przepisów ustawy o zobowiązaniach podatkowych na niektóre rodzaje świadczeń pieniężnych oraz określenia właściwości organów podatkowych w zakresie umarzania zaległości podatkowych, przepisy ustawy o zobowiązaniach podatkowych stosowało się do należności Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i składek na zaopatrzenie emerytalne. W tej sytuacji należy uznać, że roszczenia powodowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu zaległych składek na ubezpieczenia społeczne do spółki, w której pozwane pełniły funkcję członków zarządu, było zabezpieczone ustawowym prawem zastawu na wszelkich rzeczach ruchomych służących spółce do wykonywania jej działalności, które znajdowały się w zakładzie spółki. Należy więc zbadać, czy strona powodowa wystąpiła z egzekucją do tych rzeczy.

Jak wynika z obowiązującego wtedy art. 63 Pr.upadł., wbrew opinii Sądu Apelacyjnego, przeszkodą do prowadzenia takiej egzekucji nie było ogłoszenie upadłości. Jeżeli strona powodowa, pomimo istniejącej możliwości uzyskania zaspokojenia przez realizację ustawowego prawa zastawu, nie doprowadziła do zaspokojenia swoich roszczeń, to należy uznać, że nie została spełniona przesłanka warunkująca odpowiedzialność członków zarządu przewidzianą w art. 298 k.h., czyli bezskuteczność egzekucji. Jeżeli bowiem wierzyciel doprowadza przez zaniechanie egzekucji, gdy tą drogą mógł skutecznie uzyskać zaspokojenie swoich roszczeń, do bezskuteczności egzekucji, to uznać należy, że nie wykazał on, iż egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Członek zarządu takiej spółki nie może odpowiadać za jej zobowiązania na podstawie art. 298 k.h. w sytuacji, w której wierzyciel nie uzyskuje zaspokojenia ze względu na zaniechanie podjęcia egzekucji przeciwko spółce w stosownym czasie. Skoro Sąd Apelacyjny, przyjmując błędną wykładnię art. 63 Pr.upadł., nie zbadał wspomnianej wyżej okoliczności, to zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. (...)

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).